

KRAKÓW 2007

Różne twarze historii. O narodzie, patriotyzmie i bohaterach narodowych w kontekście afgańskim¹

Marcin Rzepka

Przeszłość organizuje się wciąż na nowo wraz z teraźniejszością.
J. P. Sartre

Jednym z problemów, przed jakim staje dzisiaj społeczeństwo afgańskie jest interpretacja i zrozumienie przeszłości, historii. O tym, że jest to wciąż nierozwiązana kwestia budząca spory i dyskusje, rodząca wątpliwości, świadczą chociażby odkryte niedawno (lipiec 2007) masowe groby pomordowanych Afganów w czasie proradzieckich rządów. Jest to tylko jeden z elementów współczesnej historii Afganistanu, która, jak każda bodaj historia, traci nieśłałością i fragmentarycznością² kształtującą zbiorową pamięć i zbiorowe zapominanie. Można więc zapytać: Czym jest historia w dzisiejszym Afganistanie i jaka jest świadomość historyczna jego mieszkańców? Jak została zapamiętana przeszłość i jakie jej elementy wpływają na kształtowanie tożsamości narodowej, postaw patriotycznych, cech jakimi powinien charakteryzować się bohater narodowy?

Jeżeli historia należy do zwycięzców, to kto jest zwycięzcą w dzisiejszym Afganistanie i czy jest on na tyle silny, by zawładnąć pamięcią spo-

¹ Tekst jest rozszerzoną wersją referatu: History and its different faces. On contemporary Afghan understanding of nation, national heroes and patriotism, zaprezentowanego na Warsaw East European Conference. 4th Annual Session, 15-18 July, 2007.

² Fragmentacja jest trafnym terminem użytym przez Goodsona [1998, s. 269-289] na określenie rzeczywistości afgańskiej, wydaje się, że dotyczy ona każdej dziedziny życia Afganów.

leczną i ją kształtować? Z jednej strony rzeczywiście możemy dostrzec w Afganistanie próby kształtowania pamięci historycznej, ingerowania w historię i jej zawłaszczania, uprawiania swoistej inżynierii historycznej, z drugiej zaś, co wydaje się znamienne, tendencje do przypominania czasów dawnych, wydarzeń minionych, historii, która nie ma w sobie partykularnych cech klanu, plemienia, regionu lecz jest wspólna dla wszystkich Afganów. W przeważającym stopniu polityka historyczna wpływa dziś na rozumienie, interpretowanie i nauczanie historii. Uwypukla właśnie te wydarzenia, które w podzielonym społeczeństwie afgańskim mogą budować poczucie więzi i kształtować pamięć społeczną. Do takich programowych działań zaliczyć można obchody święta upamiętniającego wydarzenie z 1919 roku – uzyskanie pełnej niezależności względem Brytyjczyków. Święto, którego celebrację przerwała wojna domowa w Afganistanie, znalazło swoje miejsce wśród symboli narodowych w postaci daty wpisanej w godło narodowe Afganistanu.

Prawdziwym zwycięzcą w Afganistanie jest jednak ten, kto zachował pamięć znacznie wykraczającą poza czas wojny. Jest to wspomnienie niegdyśszego Afganistanu, który doświadczał poczucia wspólnoty narodowej, jedności. W pewnym stopniu wypowiedzi publicystów, historyków czy w końcu polityków afgańskich próbują wskrzesić ową dawną wspólną historię.

W skądinąd interesującej publikacji *Čegunegi houviyat-e melli-ye Afqānestān* („Cechy afgańskiej tożsamości narodowej”), Abd-ol-Qafur Ārezu [1382, s. 36-37] analizuje pojęcie *Afqān* („Afgan”) i jego pojawienie się w pierwszej afgańskiej konstytucji (1923) z czasów króla Amanullaha (1892-1960). Uchwalenie pierwszej konstytucji jest wydarzeniem szczególnym w historii Afganistanu, stanowi bowiem istotny etap w kształtowaniu ponadetnicznej tożsamości jego mieszkańców, a samo słowo *Afqān*, z terminu określającego do tej pory tożsamość plemienną (*houviyat-e qoumi*) staje się składnikiem, elementem tożsamości narodowej (*houviyat-e melli*). W dzisiejszym Afganistanie, w którym język, słowa tak silnie kategoryzują rzeczywistość, muszą istnieć terminy, wyrażenia, frazy kształtujące wyobraźnię historyczną. Jednym z nich jest właśnie słowo *Afqān*, obecne zarówno w pierwszej konstytucji, jak i w ostatniej, uchwalonej w 2004 roku, która w artykule 4 stanowi [Qānun 1382, s. 2]: *Bar har afrād-e mellat-e Afqānestān kalame-ye Afqān etelāq mi-šavad*. („Każdy przedstawiciel narodu afgańskiego określany jest słowem ‘Afgan’”).

W publikacjach ukazujących się przed inwazją wojsk radzieckich na Afganistan – jak dowodzą Pierre Centlivres i Micheline Centlivres-

Demont [2000] – nie kwestionowano istnienia narodu afgańskiego, co dzisiaj często poddawane jest w wątpliwość, zastanawiano się jedynie nad uwarunkowaniami historycznymi jego rozwoju. Autorzy potwierdzają przy tym pośrednio uniwersalność przytoczonego przez Abd-ol-Qafura terminu *Afqān*, określającego obywateli afgańskich, niezależnie od ich pochodzenia. Wskazują na znaczne osiągnięcia w tworzeniu więzi narodowej, która, niestety, została zerwana prawie zupełnie podczas niemalże trzydziestoletniej wojny. Wojna pozbawiła ludność istotnego składnika, czy wręcz spoiwa wspólnoty narodowej – historii.

To właśnie wojna, walka, przemoc spłycają i deformują pamięć społeczną, intensyfikują proces zapomniania. I nie chodzi tu bynajmniej o walkę z Rosjanami, raczej o późniejsze walki między mudżahedinami, o czas bratobójczych wojen afgańskich, gdy nowe pokolenia wyrastają bez historii i bez tożsamości. Ahmed Rashid dowodzi, że takie ahistoryczne tendencje zdominowały świadomość talibów, odróżniając ich znacznie od mudżahedinów. Mudżahedini – zdaniem Rashida – potrafili opowiadać swoje rodowe historie, dla nich przeszłość była istotnym składnikiem teraźniejszości, podczas gdy młodzi wojownicy, sympatyzujący z talibami „nie znali nawet historii własnego kraju ani historii dżihadu przeciw Sowiетom.” [Rashid, 2002, s. 65] Znamienne w tym stwierdzeniu jest podkreślenie nieznajomości historii kraju przy równoczesnym braku wiedzy o wydarzeniach niedawnych, bliskich, wydarzeniach czasu wojny, dżihadu przeciw Sowiетom.

Wojna przerwała zarówno proces kształtowania się narodu afgańskiego, jak i poczucia narodowego wśród Afganów, prowadząc do fragmentacji, polaryzacji i regionalizacji tożsamości. Z drugiej zaś strony islam w swoich różnych formach i doktrynach stał się podstawowym elementem tożsamości. Proces radykalizacji i upolitycznienia islamu, sięgający korzeniami walk mudżahedinów z komunizmem z lat 60. XX wieku osiągnął kulminację w (nad)interpretacji islamu charakterystycznej dla talibów, wpływając przy tym na wszystkie dziedziny życia. Oczywiście islam odgrywał istotną rolę polityczną znacznie wcześniej. Można tu wspomnieć Abdur Rahmana (panował w latach 1880-1901), upatrującego w religii siły jednoczącej wszystkich mieszkańców Afganistanu³. Różnica polega

³ Ten ciekawy problem wpływu islamu na kształtowanie idei państwa rozważa między innymi Ghani [1978, s. 283], który odnosząc się do Abdur Rahmana stwierdza: „His systematic use of Islam as an ideology of State-building in a country inhabited by diverse etno-linguistic groups reveals insights into the process of centralization in traditional State”.

jednak na tym, że tak jak w czasie Abdur Rahmana islam miał być siłą jednoczącą, tak w okresie współczesnym przyczynił się do polaryzacji społecznej i utrwalania różnic etnicznych, a zwłaszcza do eskalacji konfliktu sunnicko-szyickiego. Jednocześnie islam w okresie wojny doprowadził do utrwalenia wzorów postępowania, które z powodzeniem można określić mianem patriotycznych. Prawdziwym patriotą (mudžhedinem) jest ten, kto walczy z najeźdźcami, z Rosjanami (z niewiernymi). W sposób poetycki ukazuje to pasztuński mudžahedin Mohammad Hasham Zamani, mówiąc w jednym ze swoich wierszy: „że nawet Hindus, który walczy z Rosjanami, będzie uhonorowany jako Afgan, lojalny wobec swego kraju” [Zamani, s. 88]. Nawet Hindus, więc nie muzułmanin, jeśli tylko przyłączy się do dżihadu.

Nie sposób wyobrazić sobie współczesnej afgańskiej myśli historycznej bez analizy walki mudžahedinów. Wydaje się, że problem ten jest fundamentalną częścią afgańskiego dyskursu historycznego i politycznego. Wystarczy wspomnieć publikację wydaną przed kilku laty autorstwa Mohammada Andishmānda *Sālhā-ye tağāvāz wa moqāvemot 1357-1381* („Lata inwazji i oporu 1978-2001”). Książka podejmuje temat kształtowania się partii politycznych, zarówno lewicowych, jak i muzułmańskich, ich roli w najnowszej historii, nie pomija trudnego tematu walk między różnymi frakcjami politycznymi, między mudžahedinami. Podejmuje również wciąż aktualny temat – pojawienie się i rozwój ruchu talibów. Jest to jedna z nielicznych pozycji na afgańskim rynku księgarskim próbująca w sposób systematyczny przedstawić wydarzenia lat 1978-2001. Oczywiście, taka tematyka dotycząca wojny, martyrologii obecna jest w licznych artykułach i książkach, zwłaszcza o charakterze wspomnieniowym, publicystycznym czy pamiątnikarskim. Obecna jest również w wypowiedziach głowy państwa – prezydenta Hamida Karzaja (Karzaj, 1383).

W opublikowanym w 2005 roku zbiorze jego wystąpień, wykładów, odczytów, przemówień i wywiadów, zatytułowanym *Rāh-e man, rāh-e Afqānestān* („Moja droga – droga Afganistanu”) znajdujemy bogactwo obrazów, tropów wyznaczających kierunek myślenia historycznego typowego dla kręgów rządzących współczesnym Afganistanem. W pewnym stopniu jednak już sam tytuł świadczy o swego rodzaju zawłaszczeniu historii. Moja droga – droga Afganistanu. Historia o tyle jest, o ile ja w niej jestem, a jeśli ja w niej jestem, ja ją tworzę – to może znacznie uproszczone stwierdzenie, ale wydaje się, że dość typowe dla wielu polityków-zwycięzców dzisiejszego Afganistanu. Warto tu wspomnieć Abdul Raszida Dostuma, lidera partii *Čambeš-e melli*, i ministra w rządzie Ka-

rzaja, o którym czytamy na oficjalnej stronie internetowej partii: „He is the new Tamerlane Pasha, the Uzbek horseman who conquered Afghanistan in the 14th century”⁴.

Wróćmy jednak do Karzaja i do zbioru jego wypowiedzi. Imponująco prezentują się opisy dotyczące wojny mudżahedinów z radzieckim najeźdźcą. Przykłady zabiegów retorycznych stosowanych w celu podniesienia wartości społeczno-politycznych walczących mudżahedinów, odnajdujemy w przemówieniu zatytułowanym *Be monāsebat-e ruż-e piruzi-ye mogāhedin* („W związku ze zwycięstwem mudżahediniów”), w którym obrońcy ojczyzny nazwani są *szahidami*, dla których Bóg przygotowuje miejsce w niebie. Zabiegi retoryczne stosowane przez Karzaja przypominają irańską doktrynę *szahadatu* [Surdykowska, 2006] rozwijaną w Iranie zwłaszcza w okresie wojny irańsko-irackiej. Islam odgrywa więc nadrzędną rolę w interpretacji współczesnej historii Afganistanu. Jest to równie silnie zauważalne w innym tekście pt. *Dar moured-e demukrāsi* („O demokracji”) zamieszczonym we wspomnianym zbiorze, gdzie islam i demokracja potraktowane są jako dwie siły kształtujące wyobraźnię społeczno-polityczną Afganów. Oczywiście, odnosząc się do demokracji, Karzaj przywołuje tradycje afgańskie, zwłaszcza ideę *dżirgi*⁵.

Bezpośrednio z działalnością mudżahedinów związane jest święto *haštom-e saur* „ósmego saura” (28 kwietnia), upamiętniające zwycięstwo wojowników świętej wojny i zajęcie Kabulu w 1992 roku. Po raz pierwszy od czasu upadku rządu talibów, obchodzono hucznie święto w 2003 roku. Ulicami Kabulu przeszło 3100 żołnierzy nowej armii afgańskiej. Sklepiarze i mieszkańcy domów, które znajdowały się na trasie przemarszu, zostali zobowiązani do wywieszenia flag narodowych, co uczynili, obnażając jednocześnie kruchość tożsamości politycznej Afganów. Przejawiało się to m.in. w użyciu odmiennych flag używanych w poszczególnych okresach najnowszej historii Afganistanu. Należy zwrócić uwagę, iż część mieszkańców Kabulu w rozmowach z dziennikarzami wyrażało zakłopotanie świętem, dowodząc, iż to nie Rosjanie dokonali zniszczeń w mieście, ale właśnie mudżahedini walcząc między sobą [Karokhel, 2003; Johnson, Leslie, 2004, s. 61].

Wspomniane święto doskonale obrazuje konflikt pamięci charakterystyczny dla mieszkańców Afganistanu, spór o prawo do interpretowania

⁴ Zob. <http://www.angelfire.com/ny/Chapandaz/index.html>.

⁵ Dżirga (*gerga*) – rada starszyzny plemiennej, podejmująca wiążące decyzje na zasadzie konsensusu, Karzaj przywołuje ideę dżirgi jako swoistej formy, typowej dla Afganistanu, demokracji plemiennej. Zob. np. Hanifi, 2004.

przeszłości. Zdaniem Paula Ricoeura: „Świętowaniu po jednej stronie odpowiada złorzeczenie po drugiej. W ten sposób w archiwach pamięci zbiorowej gromadzą się symboliczne zranienia domagające się wyleczenia” [2007, s. 105]. Stwierdzenie to ułatwia zrozumienie sposobu, w jaki Afganiec postrzegają współczesną historię, która jawi się jako bolesna, wciąż niezagojona rana.

Spór o święto *haštom-e saur* jest w rzeczywistości sporem o miejsce i rolę mudżahedniów w najnowszej historii Afganistanu. Przybiera on często formę manifestacji politycznej. Znamienne wydają się słowa młodej posłanki Malalai Dżoiji, krytykującej działania byłych mudżahedniów, sprawujących obecnie władzę w Afganistanie⁶. Wydaje się jednak, że mudżahedini mają znacznie więcej zwolenników i sympatyków. W 2003 roku Hafiz Mansur, wydawca pisma „Payām-e Moğāhed” związanego z partią *Ġamiyat-e Eslāmi* upominał się o szacunek dla bohaterów narodowych⁷. Miał na myśli Ahmada Szaha Masuda, którego grupa Tadżyków w czasie prac nad konstytucją starała się uhonorować specjalnym zapisem konstytucyjnym dotyczącym właśnie bohaterów narodowych. Jednakże bohaterem narodowym i jednocześnie postacią historyczną w znacznym stopniu jednoczącą Afganiów jest były król Zahir Szah, któremu poświęcono 158 artykuł konstytucji, przyznając mu dożywotnio tytuł: *bābā-ye mellat* („ojciec narodu”)⁸.

Historia w dzisiejszym Afganistanie jest formą legitymizacji działań politycznych. Tadżycy, przywołując postać Masuda, prezydenturę Rabbaniego, przypominają okres marginalizacji Pasztunów w strukturach państwowych [Ahady, 1995; ICG, 2003] a tym samym domagają się jeszcze większego dostępu do władzy. Pasztunowie odwołując się do swojej pozycji, do roli, jaką odegrali w tworzeniu Afganistanu, próbują zwiększać swój udział w życiu społecznym i politycznym.

Czym więc jest historia Afganistanu? Czy wypadkową historii różnych grup społecznych i etnicznych? Próba określenia własnej roli i miejsca w dziejach Afganistanu? W niektórych publikacjach rzeczywiście rola

⁶ Zob. strona internetowa <http://www.rferl.org/featuresarticle/2007/5/F11E65D9-E42C-4FBB-BE9B-F723990E05D0.html>.

⁷ Zob. strona internetowa <http://www.payamemojahed.com>.

⁸ Interesujące spostrzeżenia znajdujemy w Johnson 2004: 60: „The king offered a powerful symbol of this ordered past. In the time after 11 September but before the Bonn agreement, a time when it was clear things would change but not clear what shape the change would take, there was much talk among Afghans of bringing him back as a unifying figure”.

poszczególnych grup etnicznych zostaje uwydatniona, tak, że można dojść do przekonania, że historia Afganistanu to *de facto* zbiór odrębnych historii. Dobrym przykładem jest książka wydana w Duszanbe w 1999 roku, zatytułowana *Maqām-e Tāgikān dar tārix-e Afqānestān* („Miejsce Tadżyków w historii Afganistanu”). Tak pojmowana historia utrwała jednak istniejące w Afganistanie podziały społeczne.

W dzisiejszym Afganistanie historia przybiera różne twarze. Oprócz partykularnych historii rozwijanych na użytek partii, frakcji, czy odrębnych grup etnicznych, działania polityków afgańskich zmierzają do unifikacji historii, która byłaby jednocześnie przedmiotem dumy narodowej. Staje się ona Źródłem opowieści o wielkich czynach, o bohaterach, artystach, poetach, którzy niegdyś żyli na terenach dzisiejszego Afganistanu. Do takich wielkich postaci, dostarczających Afganom powodów do dumy jest trzynastowieczny poeta, mistyk – Moulana Dżalaluddin, urodzony w Balchu. Działania te pokazują ogromne zapotrzebowanie społeczeństwa afgańskiego na autorytety, które nie byłyby obciążone sporną historią, które mogą wyznaczać ramy myślenia o Afganistanie jako ojczyźnie wszystkich grup etnicznych.

Kończąc, warto przypomnieć przysłowie afgańskie: *Gozašte rā sala-wat āyande rā ehtiyāt*. Chwała należy do przeszłości, troska zaś i niepokój cechują przyszłość. Zwłaszcza przyszłość Afganistanu, w którym przeszłość wciąż stanowi bolesny problem.

Bibliografia:

- Ārezu A.; 1382 (=2004); *Ĉegunegi houvīyat-e melli-ye Afqānestān*, Tehrān.
- Ahady A.; 1995, *The decline of the Pashtuns in Afghanistan*, „Asian Survey”, 35/7, s. 621-634.
- Andishmand M.; 1383 (=2005) *Sālḥā-ye tašāwāz wa mqāvemot 1357-1381*, Kābul.
- Centlivres P., Centlivres-Demont M.; 2000, *State, national awareness and level of identity in Afghanistan from monarchy to Islamic state*, „Central Asian Survey”, 19/3-4, s. 419-428.
- Ghani A.; 1978, *Islam and State-building in Afghanistan*, „Modern Asian Studies”, 12/2, s. 269-284.
- Goodson L.; 1998, *Fragmentation of culture in Afghanistan*, „Alif: Journal of Comparative Poetics”, 18, s. 269-289.
- Hanifi J.; 2004, *Editing the past: colonial production of hegemony through the 'Loya Jerga' in Afghanistan*, „Iranian Studies”, 37/2, s. 295-322.

- ICG: International Crisis Group (Asia Report, no. 62); 2003, *Afghanistan: The problem of Pashtun alienation*, Kabul-Brussels.
- Johnson Ch., Leslie J.; 2004, *Afghanistan. The mirage of peace*, London-New York.
- Karokhel D.; 2003, *Mujahedin victory event falls flat*, http://iwpr.net/?p=arr&s=f&o=154059&apc_state=heniarr97b6ccc19196af7670e3fb5401eb96f2.
- Karzaj H.; 1383 (=2005), *Rāh-e man, rāh-e Afqānestān*, Kābul.
- Nazarov H. N.; 1999, *Maqām-e Tāgikān dar tārix-e Afqānestān*, Dušanbe.
- Rashid A.; 2002, *Talibowie*, tłum. D. Chylińska, A. Lipszyc, J. Piątkowska, Kraków.
- Ricœur P.; 2007, *Pamięć, historia, zapomnienie*, tłum. J. Margański, Kraków.
- Qānun: *Qānun-e asāsi-ye Afqānestān*; 1382 (=2004), Kābul.
- Surdykowska S.; 2006, *Idea szahadatu w kulturze Iranu*, Warszawa.
- Zamani M.H.; 1982, *Polar Bear*, tłum. z paszto na j. ang. S. Z. Ghamzhan, [b.m.].

History and Its Different Faces. On Contemporary Afghan Understanding of Nation, National Heroes and Patriotism

History is still an unsolved problem in contemporary Afghanistan. The analysis of newly published books by Afghan authors shows different understanding of historical process and different interpretation of modern events such as war of mujahedins or the Taliban regime (Andishmand 1383/2005). The main problem being, in fact, how to define the Afghan identity and what word can fully describe it. Abd-ol-Qafur Ārezu (1382/2004) exploring the usage of the word 'Afghan' in the historical context proves that it really describes the over-ethnic and national values of the citizens of Afghanistan.

History is also a political problem. It can be seen that the authorities try to establish the official version of history, as it is demonstrated in president Karzai's book "My road – the Afghanistan road".

In modern Afghanistan, where the society is polarized and every ethnic group has its own particular history, the real problem is: how to overcome the past as the cause of people's division and introduce national values, figures and heroes that may be acceptable for all the citizens – Afghans.